

Wykonać plan w terminie i w pełnym asortymencie

Do końca pierwszego roku Planu 6-letniego pozostało zaledwie kilkanaście dni. Cała klasa robotnicza, masy pracujące naszej Ludowej Ojczyzny z zapałem i entuzjazmem realizują plany państwowe. Dzięki wielkiemu, pięknemu wysiłkowi naszych robotników, techników, inżynierów, setki zakładów pracy, a nawet całe galezie przemysłu wykonały przedterminowo plan pierwszego roku Sześcioletki.

Walka o terminowe i przedterminowe wykonanie planu na 1950 r. stała się najbardziej bliską, najbardziej ważną sprawą dla milionów rzesz ludzi pracy Polski Ludowej.

Nasza klasa robotnicza rozumie doskonale ścisłą zależność, łączącą wszystkie galezie naszej gospodarki narodowej i zakłady pracy w dumnej walce o plan. Nasza klasa robotnicza zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że losy wykonania planu w jednej fabryce zależą od wykonania planu w innych zakładach pracy. Kolejajarze wiedzą, że przyspieszając obrót wagonów, usprawniając przewóz towarów, pomagają wszystkim działom naszej gospodarki narodowej przedterminowo wykonać plan. Górnicy wiedzą, że przez wzrost wydobywa ęgla przyczynia się do wykonania planu przez wszystkie galezie. Załoga „Ursusa”, która po wykonaniu planu rocznego pracuje już na rachunek roku 1951, zawiązuje się do zobowiązań wobec „Ursusa”, produkując dla niego w dostatecznych ilościach elementy niezbędne do budowy traktorów. Nasze masy pracujące widzą i rozumieją prawo planowej gospodarki socjalistycznej: każdy wykonuje swój plan w ściśle ustalonych terminach i w ustalonym asortymencie. Od przestrzegania tego prawa zależy wykonanie całego planu nie tylko w tym roku, ale i w 1951, zależy zwycięskie wykonanie wielkiego Planu 6-letniego.

Są jednak jeszcze i takie zakłady, w których kierownictwo i organizacja partyjna nie rozumieją, nie doceniają wagi wykonania planu w ściśle ustalonych terminach i ustalonym asortymencie: nie rozumieją, nie doceniają znaczenia wzajemnej zależności, łączącej wszystkie galezie gospodarki narodowej i zakłady pracy.

We wczorajszym numerze „Trybuna Ludu” opublikowaliśmy apel załogi Zakładów Wytwórczych Aparatury Technicznej w Radomiu do załogi bratnich zakładów w Łodzi. Robotnicy fabryki radomskiej wzywają w tym apelu robotników fabryki łódzkiej, aby wywiązali się oni terminowo z przyjętych wobec fabryki radomskiej zobowiązań.

„Nie otrzymaliśmy od Was dotychczas pewnych elementów produkcji, od których zależy wykonanie planu rocznego — zależy honor naszej załogi, — czytamy w apelu. — Dlatego — Wasz plan jest naszym planem. Wasza praca — naszymi pracami. Zmobilizujcie cały swój potencjał, całą załogę! Wznieście ją do wzmożonych wysiłków”.

Sytuacja, w której znalazła się radomska fabryka nie jest — niestety — rzadkim wyjątkiem.

Oto np. Sannocka Fabryka Wagonów od paru miesięcy nie wykonuje miesięcznych planów produkcji cywnym, gdyż fabryka „Herkules” nie dostarcza przewidzianej części łożysk zaworów. Oto Jeleniogórska Fabryka Optyczna w październiku nie wykonała planu, gdyż buta szkła „Walbrzych” wyprodukowała złą jakość szkła.

Oto fabryki narzędzi rolniczych „Unia” nie wykonała planu we wrześniu z powodu braku odlewów żeliwa ciągłego, których nie dostarczała w terminie odlewnia w Szopowie.

Oto plan Zjednoczonych Zakładów Porcelany jest poważnie zagrożony, gdyż fabryka „Pasamon” dopuściła do zaniedbań na odcinku produkcji półtora filtracyjnego, które jest niezbędne Zakładom Porcelany.

Oto fabryki przemysłu chemicznego napotykają na poważne trudności w wykonywaniu planów produkcyjnych na skutek niedostarczenia przez przemysł szklarski odpowiednich ilości opakowań szklanych. Oto niektóre zakłady przemysłu surowców kopalnianych i namiastek sznurkowych odczuwają duże braki w wykonywaniu planu z powodu obniżonych dostaw kazeiny przez Centralne Spółdzielnie Mleczarsko — Jalcarskich.

Podane przykłady oznaczają, iż nie we wszystkich zakładach panuje głębokie przekonanie, że ich praca jest nieodzowną częścią jednej wielkiej pracy walcu załóg fabrycznych w Polsce, że ich plan mocno zależy od planu innych fabryk, że ich walka o produkcję jest częścią wspólnej walki klasy robotniczej o produkcję.

Brak usilnych starań o wykonanie planu dostaw dla innych fabryk spotyka się najczęściej w niektórych zakładach przemysłu metalowego, hutniczego i elektrotechnicznego.

Wynika stąd, że organizacja planu asortymentowego i jakościowego — na równi z ilościowym — jest dla nich bezwzględnie ważnym elementem, który musi być wykonywany w pełni i w ustalonym asortymencie.

Polska klasa robotnicza, która nieraz już pokazała, jak trzeba walczyć o plan, o produkcję, pokazała i tym razem, że bliskie i drogie jej sercu są sprawy nie tylko własnej fabryki, ale całej naszej socjalistycznej gospodarki narodowej. Apel radomskich robotników nie pozostanie bez echa nie tylko w łódzkiej fabryce, ale we wszystkich fabrykach — dostawcach, niewykonujących dotąd planów. Na apel ten odpowiedzą załogi swoim robotniczym czynem.

Dziennik „Prawda” o wykonaniu planów rocznych w Polsce

(f) MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił korespondencje własną z Warszawy, w której wskazując na szybki rozwój ruchu współzawodniczenia pracy donosi o przedterminowym wykonaniu rocznych planów gospodarczych przez przemysł chemiczny, tytoniowy, budowy maszyn rolniczych, oraz podkreśla znaczny wzrost produkcji tych galezi przemysłu w porównaniu z rokiem 1949.

Prasa radziecka o sesji poświęconej pracom Stalina o językoznawstwie w Warszawie

(f) MOSKWA (PAP). Prasa radziecka w depeszy TASS informuje o sesji naukowej poświęconej pracom Stalina w dziedzinie językoznawstwa, która odbyła się niedawno w Warszawie.

W dniu 9 bm. odbyło się plenum Komitetu Warszawskiego PZPR

(f) W dniu 9 grudnia br. w Warszawie odbyło się plenum Komitetu Warszawskiego PZPR. Referaty wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. Wicha oraz sekretarz KW tow. Milecki. Po referatach nastąpiła dyskusja, w czasie której zabierali głos około 30 mówców.

Prasa radziecka o sesji poświęconej pracom Stalina o językoznawstwie w Warszawie

(f) MOSKWA (PAP). Prasa radziecka w depeszy TASS informuje o sesji naukowej poświęconej pracom Stalina w dziedzinie językoznawstwa, która odbyła się niedawno w Warszawie.

W dniu 9 bm. odbyło się plenum Komitetu Warszawskiego PZPR

(f) W dniu 9 grudnia br. w Warszawie odbyło się plenum Komitetu Warszawskiego PZPR. Referaty wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. Wicha oraz sekretarz KW tow. Milecki. Po referatach nastąpiła dyskusja, w czasie której zabierali głos około 30 mówców.

Dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju

Górnicy dalszych siedmiu kopalń wykonali roczny plan wydobywania

Przemysł wnelniany zwycięsko zrealizował plan pierwszego roku sześciolatki

(f) Nieustannie napływające meldunki o wykonaniu zadań pierwszego roku Planu Sześcioletniego przez zakłady pracy, zjednoczenia i centralne zarządy mówią o ogromnym entuzjazmie z jakim masy pracujące Polski realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W dniu 7 bm. zwycięsko zakończyli roczny plan wydobywania ęgla górniczy kopalnie: „Sośnica”, „Miechówice” i „Paweł”. Załoga kopalni „Sośnica” przekraczała miesięczne plany produkcyjne przeciętnie o 6,7 proc. W kopalni „Miechówice” miesięczne plany wydobywania przekraczała były średnio o 6,6 proc. a w kopalni „Paweł” — o 7 proc. W dniach pełnienia Wart Pokoju załoga kopalni „Paweł” wyprodukowała dodatkowo około 1.000 ton ęgla.

O realizacji planu wydobywania ęgla kamiennego na rok 1950 zameldowały także załogi kopalni „Matylda”, „Ludwik”, „Andaluzja” i „Katowice”. Załoga kopalni „Matylda” osiągnęła w listopadzie br. wzrost wydajności o 12 proc. w porównaniu ze styczniem br. Podczas pełnienia Wart Pokoju załoga tej kopalni podniosła znacznie dzienną wydobywkę, realizując plan listopadowy w 121,3 proc.

Zwycięstwo pracowników przemysłu wnelnianego W ostatnich dniach o wykonaniu rocznych planów produkcyjnych zameldowały także branże przemysłowe, podległe Ministerstwu Przemysłu Lekkiego.

W dniu 7 bm. roczny ilościowy plan produkcji wykonał Centralny Zarząd Przemysłu Wnelnianego. W tym samym dniu za-

kończyli realizację rocznych zadań produkcyjnych Centralny Zarząd Przemysłu Szklarsko-Ceramicznego oraz Zjednoczenie Przemysłu Artykułów i Technicznych.

Sukcesy robotników budowlanych Dolnego Śląska

(Koresp. wł.) Dzięki zobowiązaniu robotników, podjętym dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju wie le ośrodków PPB na Dolnym Śląsku wykonało przedterminowo plany na rok bieżący. Ośrodek Wrocław — Psie Pole wykonał plan dn. 10.11, ośrodek Jelenia Góra — 15.11, ośrodek Wałbrzych — 29.11 i ośrodek Świdnica — 5.10 br.

W Zakładach Przemysłu Bałwehniańskiego im. Dąbrowszczyków w Bielawie, Oddział V ja-

Ślota i przymrozki nie przerwą prac na MDM



W szybkim tempie przebiegają prace przy budowie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Wszystkie budowy MDM przyspieszają się do prowadzenia robót zimą. Na zdjęciu: zespół Przewoźnika Jasińskiego z bloku 6-b przy budowie pieca do ogrzewania żuraw. Foto AR

Prezydent RP na występie znakomitego Teatru Ukraińskiego w Warszawie

(f) Niezwykły sukces artystyczny odniósł, przybyły do Polski w związku z Międzynarodowym Festiwalu przyjaźni polsko-dzieckiej, odznaczony Orderem Sztuki Państwowym Akademik Teatr Dramatyczny im. Iwana Franko, którego pierwszy występ odbył się w dniu 8 bm. w sali Państwowej Opery i Teatru Polskiego w Warszawie.

W dniu 10 bm. Prezydent RP, tow. Bolesław Bierut w towarzyszeniu Premiera tow. Józefa Cyrankiewicza oraz Podsekretarza Stanu przy Prezydium Rady Ministrów tow. Jakuba Bermana.

Na przedstawienie przybyli członkowie Rady Państwa i Rady, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, członkowie Zarządu Głównego TTPP i inni przedstawiciele państwa i sztuki. Obecny był również ambasador ZSRR w Warszawie Wiktor Lebediew.

W imieniu aktorstwa polskiego powitał przedstawicieli zespołu przewodniczący Zarządu Zaw. Pracowników Sztuki i Kultury Władysław Krasiński.

Narodowy spis powszechny — zakończone

(f) W dniu 9 bm. w godzinach porannych Narodowy spis powszechny został zakończony. Spis znacznie szerszy od wszystkich jakich dotychczas w Polsce prze-

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie opieki nad inwalidami wojennymi i wojskowymi

(f) Prezydium Rządu powzięło uchwałę, mającą na celu za pewnienie racjonalnej i właściwej opieki nad inwalidami wojennymi i wojskowymi. Uchwała przewiduje opracowanie projektu nowej ustawy inwalidzkiej, dostosowanej do zmian ustrojowych Polski Ludowej.

Na podstawie uchwały Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej prezieim do opieki w Dusznikach oraz internaty i bursy dla inwalidów, prowadzić będzie akcję szkolenia oraz akcję pomocy doradczą dla inwalidów. Ten sam resort obejmie opieką zamkniętą (dony opieki i zakłady specjalne) inwalidów i wdowy samotne, które kwalifikują się do umieszczenia w tych zakładach.

W miejsce legitymacji kolejowych wydawanych dotychczas przez Związek Inwalidów, poszczególne prezydium rad narodowych wydawać będą inwalidom legitymacje, upoważniające do nabywania ulgowych biletów kolejowych i tramwajowych.

Ministerstwo Zdrowia obejmie opieką lekarską tych wszystkich inwalidów, którzy nie mają innych uprawnień do leczenia.

Uchwała zleca resortom gospodarczym zwiększenie zatrudnienia inwalidów w zawodach i czynnościach dla nich dostępnych oraz zabezpieczenie odpowiednich warunków bytowych (przydział mieszkania, pracowniczego itp.).

Nacierające wojska ludowe toczą walki w pobliżu 38 równoleżnika

Partyzanci koreańscy maszerują na Seul — Straty agresorów wynoszą przeszło 23 tys. żołnierzy

(a) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie ogłoszonym w piątek stwierdza, że na wszystkich frontach wojska armii ludowej oraz ochotnicy chińscy kontynuowali pościg za cofającymi się wojskami amerykańskimi i południowokoreańskimi.

Agencja Nowych Chin donosi, że oddziały koreańskiej armii ludowej, działające na tyłach nieprzyjaciela, wyzwoliły rozległe obszary Korei. Do dnia 3 grudnia — jak wynika z oficjalnego komunikatu — oddziały armii ludowej wyparły interwentów z całej prawie prowincji Kangwon, z pięciu powiatów prowincji Hwanghai, z szeregu powiatów prowincji południowej Pyngan i prowincji Kyungki. Oddziały armii ludowej wyzwoliły w tym czasie miasta Koksan, Sinko, Czunczun, Pyngkang, Bokke, Hwaijang, Janguk, Ryncze, Hwaczun, Kapjyng i wiele innych.

W toku walk na tych obszarach oddziały armii ludowej zadaly nieprzyjacielowi ciężkie straty w ludziach oraz wzięły znaczną zdobycz. Na wyzwolonych terenach wznowiły swą działalność organa władzy ludowej. Ludność miejscowa serdecznie wita wyzwolicieli, czyni nie pomagając w gromieniu wroga.

(f) PEKIN (PAP). — Jak podaje dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej, wojska Mac Arthura poniosły w ostat-

nim tygodniu straty w ludziach i sprzęcie.

Od chwili rozpoczęcia „ostatecznej ofensywy” Mac Arthura do dnia 1 grudnia straty wojsk napastniczych wyniosły w zabitych, rannych i wziętych do niewoli 23.687 żołnierzy i oficerów.

Liczba zabitych i rannych wynosi 15.932 w tym 8.065 amerykańskich, brytyjskich i tureckich żołnierzy i oficerów a resz-

ta żołnierzy i oficerów wojsk lisymanowskich. 7.755 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów wzięto do niewoli, w tym 2.272 Amerykanów, Anglików i Turków. Wśród jeńców znajduje się 12 amerykańskich majorów i pułkowników oraz 1 japoński „doradca wojskowy”. Reszta jeńców przy pada na wojska marionetkowego rządu Li Szu-mana.

Wojska ludowe zdobyły 521 dział i moździerzy, 460 karabinów maszynowych, 4.740 pistoletów automatycznych i karabinów, 55 czołgów, 1.933 samochody oraz znaczną ilość amunicji. Zniszczono 49 czołgów nieprzyjacielskich i 92 samochody.

„Litteraturnaja Gazieta” o przebiegu działań wojennych (f) MOSKWA (PAP). Komentarz wojskowy „Litteraturnaja Gazieta” daje na łamach tego pisma przegląd działań wojennych w Korei, przy czym powołuje się na wyłączenie na źródła amerykańskie i zachodnioeuropejskie. W przeglądzie czytamy m. in.:

Koreańska armia ludowa i walczący w jej szeregach ochotnicy chińscy zmagają się w zwolnieniu Phenjanu nacisk na wroga. Rozgłoszona londyńska poinformowała w dniu 7 grudnia, że czołowe kolumny wojsk armii ludowej posunęły się o 65 km na południe od Phenjanu. Wojska armii ludowej ścigają 8

korespondent agencji Reutersa — Mac Arthur rzucił wszystkie znajdujące się do jego dyspozycji samoloty celem okazania amerykańskiej piechocie morskiej 7-ej dywizji, otoczonym w północno-wschodniej Korei, szybkiej pomocy. Jednakże ten sam korespondent przyznaje, że wojska te znajdują się pod nieustannym krzyżowym ogniem i ponoszą ogromne straty.

Ofensywnie działania armii ludowej wspierają bojowymi operacjami partyzanci koreańscy. Rozgłoszona hamburska podaje: „Partyzanci tworzą pułki i dywizje i utrzymują łączność radiową z nacierającymi wojskami”. Rozgłoszona w Brazzaville dodaje, że oddziały partyzanckie przekroczyły 38 równoleżnik i szybko posuwają się ku Seulu.

Japońska gazeta „Tokio Nisi Nisi” pisze, że w Korei Poludniowej znajduje się przeszło 50 tysięcy partyzantów, którzy do tysiacy brawurowych operacji bojowych. Dowództwo amerykańskie zamierza posłać na pomoc swoim przetrzebionym dywizjom nowe wojska.

Komentator gazety „New York Times” — Baldwin, omawiając sytuację wojsk amerykańskich w Korei, ocenił ją jako nader niebezpieczną — kończy „Litteraturnaja Gazieta”.

Dziś — informował 7 grudnia

Truman i Attlee zamierzają kontynuować agresję w Korei pod szyldem ONZ

Attlee poszedł dalej niż Chamberlain w zdradzie narodu angielskiego — pisze „Daily Worker”

WASZYNGTON (PAP). — Ogłoszono tu komunikat o wynikach konferencji prezydenta USA — Trumana z premierem W. Brytanii — Attlee.

Komunikat stwierdza, że Truman i Attlee uzgodnili swą politykę w sprawie Korei i zamierzają kontynuować agresję przeciwko narodowi koreańskiemu pod flagą ONZ.

Autorzy komunikatu zaznacza, że w sprawie uznania Chin Ludowych i dopuszczenia ich do ONZ — nie osiągnięto porozumienia. Attlee przyjął stanowisko Trumana w sprawie Tajwanu. Wyspa chińska Tajwan ma więc w myśl komunikatu być dalej „neutralizowana”, tj. okupowana przez amerykańskie siły zbrojne.

Przewidywając ten rezultat konferencji Trumana — Attlee rząd brytyjski wzmoże swą akcję, mającą na celu tłumienie ruchu narodowo-wyzwoleńczego na Malajach.

Agencja Reutersa donosi z Bonn, że komunikat o wynikach konferencji Truman — Attlee zstał z głębokim zadowoleniem przyjęty przez Adenauera i przyjeź elementy szwinstwistyczne.

Depresja wśród wielu delegacji w ONZ

(f) LAKE SUCCESS (PAP). Komunikat o wynikach rozmów Truman — Attlee wywołał wśród wielu delegacji depresję. Zwraza się uwagę na ożywioną działalność ambasadora Indii pani Nehru, która odbyła konferencję z delegatem Chińskiej Republiki Ludowej — Wu Panu Nehru przeprowadziła również rozmowę z premierem Ameryki i wzięła udział w jednej z konferencji Truman — Attlee. Korespondent agencji „United Press” podaje, że rzecznik delegacji Indii w Lake Success oświadczył, iż komunikat o konferencji Truman — Attlee nie przyczyni się do poprawienia sytuacji w Azji.

Lud Francji protestuje przeciw zdradzie interesów francuskich przez rząd Plevena

(f) GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, „Humanite” publikuje rezolucję uchwaloną 7 grudnia na posiedzeniu Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji.

Europa zachodnia baza agresji USA

GENEWA (PAP). Z Paryża do noszą, że dziennik „Ce Soir” podaje, iż komitet o rozmowach Truman — Attlee przyjęty został z żywym zadowoleniem przez Wall Street. Wzrost zbrojeń oznacza bowiem wzrost zysków monopolu amerykańskich. Dziennik podkreśla, że Truman i Attlee zgodnie postanowili włączyć do paktu atlantyckiego Trizonię i stworzyć w Europie zachodniej bazę agresji imperia listycznej.

„Humanite” zaznacza, że Truman i Attlee doszli do pełnego porozumienia w sprawie wzmożenia przygotowań wojennych w Europie.

Imperialiści nie chcą pokoju

(f) RZYM (PAP). Kola rządowe wyrażają obawę, że opinia publiczna, po ogłoszeniu komunikatu o konferencji Truman — Attlee, z większą energią domagać się będzie neutralności Włoch.

„Unita” pisze, że imperialiści amerykańscy nie chcieli pokoju wczoraj i nie chcą go dziś. Oświadczenia oni wyraźnie, że cofają się w Korei, ponieważ są do tego zmuszeni. Nie chcą oni dobrowolnie opuścić Korei.

Dziennik stwierdza następnie, że światowy ruch pokoju w obecnej sytuacji musi z jeszcze większą energią walczyć o obronę pokoju.

Lud Francji protestuje przeciw zdradzie interesów francuskich przez rząd Plevena

(f) GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, „Humanite” publikuje rezolucję uchwaloną 7 grudnia na posiedzeniu Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji.

Biuro Polityczne wita potężną falę protestów mas pracujących Francji przeciwko prowokacyjnemu oświadczeniu Trumana.

Biuro Polityczne wyraża braterską solidarność z bohater-

sknowiecki. Niezwykle serdeczną owację zgromadzeni zebrani zaliczeli i kierownikowi teatru im. Iwana Franko — Ludowina Artwiciełki ZSRR Laureatowi Nagrody Stalinowskiej Hnatowi Jurze, który przekazał w imieniu artystów ukraińskich najcenniejsze podziękowania narodowi polskiemu i Prezydentowi Rzeczypospolitej Bolesławowi Bierutowi.

Przemówienie Hnata Jury wolało żywiołową manifestację na rzecz przyjaźni polsko-radzieckiej. Wśród dźwięków niemiłkającej orkiestry publiczność skandowała: „Stalin — Bierut — Pokój”.

Występy swe zespół Teatru im. Iwana Franko zainaugurował przedstawieniem jednego z ostatnich dzieł czołowego dramaturga ukraińskiego, Laureata Nagrody Stalinowskiej Aleksandra Korniejczuka — komedia „Kolin-wy Gal”.

Publiczność przyjęła przedstawienie entuzjastycznie. Artystów oklaskiwano niejednokrotnie podczas przedstawienia a po jego zakończeniu zentawano im długie niemiłkające owacje, obdarzone wykonane koszard kwiatów.

DZIŚ W NUMERZE

ZYCIA PARTII MARIAN BOJANOWICZ — O metodach zwiększających cych partyjne kierownictwo. EGZEKUTYWA KW PZPR W POZNANIU OMAWIA SPRAWĘ ZATRUDNIANIA KOBIEC W PRZEDSIĘBIORSTWACH.

ILJA ERENBURG — Po Światowym Kongresie. R. JURYS — Alfred Lampe (w słońcu) rocznicę śmierci. WŁODZIMIERZ SOKORSKI Wiceminister Kultury i Sztuki — Przed 1-szą ogólnopolską konferencją naukową w sprawie badań nad sztuką.

ROMAN SZYDLOWSKI — Jak Iwan Piotrowicz Romański spotkał się z dyktajką (Teatr).

Bestialstwa agresorów w Korei dorównują zbrodniom hitlerowców

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej protestuje przeciw barbarzyńskiemu mordowaniu ludności cywilnej, niszczeniu miast i wsi

(d) PEKIN (PAP). Dnia 7 bm. rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przesłał do Organizacji Narodów Zjednoczonych następujące oświadczenie:

„Do Przewodniczącego sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Do Przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Poprzednie oświadczenia rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz komunikaty specjalnej komisji Jedynolitego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei przyczyniły się do wywołania międzynarodowego protestu przeciw barbarzyńskiemu mordowaniu ludności cywilnej, niszczeniu miast i wsi

(d) PEKIN (PAP). Dnia 7 bm. rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przesłał do Organizacji Narodów Zjednoczonych następujące oświadczenie:

„Do Przewodniczącego sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Do Przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Poprzednie oświadczenia rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz komunikaty specjalnej komisji Jedynolitego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei przyczyniły się do wywołania międzynarodowego protestu przeciw barbarzyńskiemu mordowaniu ludności cywilnej, niszczeniu miast i wsi

Systematyczne bombardowanie pozostałych miejscowości stało się szczególnie intensywne po czynieniu od drugiej połowy października samoloty amerykańskie zbombardowały Kaeju, Jiczu, Sonczen, Kuson, Tecczen, Czosan, Pulczen, Kosan, Man-Poczcin, Horen i inne miasta. W listopadzie samoloty amerykańskie systematycznie bombardowały i w istocie zniszczyły całe wieś zbombardowały Kaeju, Jiczu, Sonczen, Kuson, Tecczen, Czosan, Pulczen, Kosan, Man-Poczcin, Horen i inne miasta. W listopadzie samoloty amerykańskie systematycznie bombardowały i w istocie zniszczyły całe wieś

Samoloty amerykańskie zbombardowały i spaliły tylko na terenie Korei Południowej 70 tysięcy wsi i innych drobnych miejscowości.

Intencje amerykańskie, które postawiły sobie za zadanie zniszczenie w narodzie koreańskim woli walki o wolność i niepodległość ojczyzny, gotowi są zniszczyć wszystko co żywe i przyrządzone do życia w tym kraju. Aby uczynić to możliwe, przygotowują plany użycia siły i środków koreańskich. Czynienie depcząc zasady samookreślenia narodów i nieingerencji, imperialiści amerykańscy przedstawili narodowi koreańskiemu milczące ultimatum: albo podporządkowanie się panowaniu imperializmu amerykańskiego, albo zniszczenie wszystkiego co jest żywe na waszej ziemi.

Jednakże groźby imperialistów amerykańskich i ich koreańskich agentów nie osiągnęły swego celu. Naród koreański nigdy nie pozwoli narzucić sobie ponownej jarzma niewoli kolonialnej i będzie walczył do chwili odniesienia ostatecznego zwycięstwa. Bestialstwa imperialistów amerykańskich w Korei jeszcze bardziej ujawniają przed narodem koreańskim, przed wszystkimi narodami Azji zaborcze plany imperialistów amerykańskich i współników ich agresji. Wyznaczają one jeszcze bardziej niezłomną w narodzie koreańskim wolę walki o wolność i niepodległość.

Podając do wiadomości ONZ i światowej opinii publicznej powyższe fakty, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej składa energiczny protest przeciwko tym zbrodniom i interwencjom amerykańskich w Korei stanowiącym brutalne i gwałtowne naruszenie międzynarodowych zasad prowadzenia wojny i norm moralności ludzkiej. Naród koreański, jak niewątpliwie cała postępowąca Organizacja Narodów Zjednoczonych sankcjonowała i popierała, jest niezdolny do wyrażenia bezprawnego działania amerykańskich sił zbrojnych w Korei.

Samoloty amerykańskie codziennie dokonują ponad tysiąc lotów, aby bombardować miasta i wieś koreańskie. Stosując taktykę spalania ziemi, lotnictwo amerykańskie zrzuca na miasta i wieś, w których nie ma żadnych obiektów wojennych, olbrzymie ilości bomb zapalających i burzących, niszcząc domy i mienie ludności cywilnej, pozostawiając miliony ludzi bez dachu nad głową i środków do życia.

Systematyczne bombardowanie pozostałych miejscowości stało się szczególnie intensywne po czynieniu od drugiej połowy października samoloty amerykańskie zbombardowały Kaeju, Jiczu, Sonczen, Kuson, Tecczen, Czosan, Pulczen, Kosan, Man-Poczcin, Horen i inne miasta. W listopadzie samoloty amerykańskie systematycznie bombardowały i w istocie zniszczyły całe wieś

Samoloty amerykańskie zbombardowały i spaliły tylko na terenie Korei Południowej 70 tysięcy wsi i innych drobnych miejscowości.

Intencje amerykańskie, które postawiły sobie za zadanie zniszczenie w narodzie koreańskim woli walki o wolność i niepodległość ojczyzny, gotowi są zniszczyć wszystko co żywe i przyrządzone do życia w tym kraju. Aby uczynić to możliwe, przygotowują plany użycia siły i środków koreańskich. Czynienie depcząc zasady samookreślenia narodów i nieingerencji, imperialiści amerykańscy przedstawili narodowi koreańskiemu milczące ultimatum: albo podporządkowanie się panowaniu imperializmu amerykańskiego, albo zniszczenie wszystkiego co jest żywe na waszej ziemi.

Jednakże groźby imperialistów amerykańskich i ich koreańskich agentów nie osiągnęły swego celu. Naród koreański nigdy nie pozwoli narzucić sobie ponownej jarzma niewoli kolonialnej i będzie walczył do chwili odniesienia ostatecznego zwycięstwa. Bestialstwa imperialistów amerykańskich w Korei jeszcze bardziej ujawniają przed narodem koreańskim, przed wszystkimi narodami Azji zaborcze plany imperialistów amerykańskich i współników ich agresji. Wyznaczają one jeszcze bardziej niezłomną w narodzie koreańskim wolę walki o wolność i niepodległość.

Podając do wiadomości ONZ i światowej opinii publicznej powyższe fakty, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej składa energiczny protest przeciwko tym zbrodniom i interwencjom amerykańskich w Korei stanowiącym brutalne i gwałtowne naruszenie międzynarodowych zasad prowadzenia wojny i norm moralności ludzkiej. Naród koreański, jak niewątpliwie cała postępowąca Organizacja Narodów Zjednoczonych sankcjonowała i popierała, jest niezdolny do wyrażenia bezprawnego działania amerykańskich sił zbrojnych w Korei.

Samoloty amerykańskie codziennie dokonują ponad tysiąc lotów, aby bombardować miasta i wieś koreańskie. Stosując taktykę spalania ziemi, lotnictwo amerykańskie zrzuca na miasta i wieś, w których nie ma żadnych obiektów wojennych, olbrzymie ilości bomb zapalających i burzących, niszcząc domy i mienie ludności cywilnej, pozostawiając miliony ludzi bez dachu nad głową i środków do życia.

W angielskiej limuzynie i na angielskim statku uciekał z kraju zdrajca Mikołajczyk

Szpieg Turner odsłania kulisy podwójnej działalności dyplomatów brytyjskich

I dzień procesu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie

(f) 9 bm. przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie rozpoczął się rewelacyjny proces przeciwko trzem obywatelom brytyjskim — Claude Turnerowi, Gordonowi Nelmesowi i Henry Uppertonowi, oskarżonym o zorganizowanie nielegalnego przetrzutu za granicę obywateli polskiej, Barbary Bobrowskiej, która zasiadła również na ławie oskarżonych grając rolę szpiega, który był przedmiotem nielegalnego przekroczenia granicy przez zarzutem uświadczania nielegalnego przekroczenia granicy. Pierwszy dzień procesu wypełniły zeznania Turner, który ujawnił m. in. sensacyjną historię ucieczki Mikołajczyka z Polski oraz podał szereg nazwisk dyplomatów brytyjskich którzy zajmowali się w Polsce szpiegostwem.

Oskarżony przyznał się do winy i działalności wywiadowczej, jaką prowadził w Polsce, pełniąc funkcje attaché lotniczego przy ambasadzie brytyjskiej w Warszawie.

Pacyfikator ruchów wolnościowych w Indiach

Turner jest zawodowym oficerem brytyjskiej siły powietrznej i w czasie swej wieloletniej służby w RAF-ie dosłużył się stopnia pułkownika. Przed wstąpieniem do lotnictwa pracował w Azjatyckim Towarzystwie Naftowym. W czasie swej służby w RAF brał on m. in. udział w tłumieniu powstań w Indiach.

W 1947 r. — mówi oskarżony — zostałem przydzielony do stanowiska attaché lotniczego w Warszawie. Przed wyjazdem do Polski odbyłem ostatnią swą rozmowę z szefem wywiadu, wicemarszałkiem lotnictwa brytyjskiego — Pendredem.

Turner zeznał, że współpracował z Bobrowską, poznawszy ją w październiku 1949 r., a w końcu listopada do wiadomości o swym odwołaniu z Polski, nakłaniał ją do nielegalnego wyjazdu do Wielkiej Brytanii. W sprawie nielegalnego przetrzutu Bobrowskiej za granicę, Turner przed swym wyjazdem do Anglii pertraktował z warszawskim korespondentem amerykańskiego dziennika „New York Times”, Morrowem, oraz konsulem brytyjskim w Szczecinie, Mitchellem.

Oszukańczy plan wywiezienia Bobrowskiej za fałszywym paszportem brytyjskim

Turner szeroko opowiada o swych machinacjach i projektowanych oszustwach, zmierzających do nielegalnego przetrzutu Bobrowskiej do Anglii. Na terenie Londynu pertraktował w tej sprawie z byłym zastępcą brytyjskiego attaché wojskowego w Polsce, majorem Wintonem, zastępcą brytyjskiego attaché wojskowego w Polsce, Dobre-Bellem, oraz obywatelkami polskimi Marią Sapieżyną i Marią Buyno — b. pracownicami ambasady brytyjskiej w Warszawie, której nielegalny wyjazd z Polski umożliwił w 1948 r. ówczesny attaché handlowy ambasady brytyjskiej w Warszawie, Holliday.

Konszachy z reakcyjną emigracją polską

Turner wszedł również w konszachy z reakcyjną kliką emigracyjną polskiej w Londynie. Maria Buyno skontaktowała go za pośrednictwem niejakiego Czarnieckiego z Andersem. Anders wypytwał Turnera szczegółowo o stosunki w Polsce i inne informacje. Turner podał mu szereg informacji dotyczących polskiego lotnictwa.

Ostatecznie Turner zdecydował się wywieźć Bobrowską z kraju brytyjskim statkiem „Baltavia”, który kursował na linię Londyn — Gdynia. Decyzję tę powziął na skutek miarodajnych informacji, że na „Baltaviu” przemycono już do Anglii licznych obywateli polskich, a wśród nich Mikołajczyka.

W celu zrealizowania tego planu, oskarżony postanowił przejechać do Polski osobiste. Wykorzystując swe kontakty dyplomatyczne, na skutek prośby płk. Hazella, który był przedstawicielem United Baltic Corporation, a jednocześnie wicekonsulem brytyjskim w Gdańsku, Turner otrzymał bilet powrotny Londyn — Gdynia, mimo, iż nie posiadał polskiej wizy do wjazdu na terytorium polski. W tym celu został wezwany fikcyjnie oraz został wezwany fikcyjnie na listę załogi „Baltaviu” jako rezerwowemu zastępcy skarbnika i zapoznowany w fikcyjną marynarską kartę tożsamości (książeczka zeglarska), uprawniającą do zejścia na ląd w porcie gdyni.

„Ofiara prześladowań politycznych”

Kończąc swe zeznania, Turner dodaje, że przygotowując przetrzut Bobrowskiej, poczynił on również kroki dla zapewnienia Bobrowskiej politycznego azylu w Anglii. Za pośrednictwem Marii Buyno i członka parlamentu brytyjskiego, H. Hynda, uzyskał on w tej sprawie pisemne oświadczenie podsekretarza stanu w brytyjskim ministerstwie spraw wewnętrznych. Borowska miała się przedstawić jako rzekoma ofiara prześladowań politycznych.

Smętne wyrzucenie obrzadzajcy Andersa

W związku z swymi zeznaniami odnośnie rozmowy jaką przeprowadził z szefem wywiadu, Turner rozpoznał okazane mu przez Sąd oficjalne pismo brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych (Home Office) zaświadczające Bobrowskiej prawo azylu politycznego i pomoc gdy zjawi się ona w Anglii.

Smętne wyrzucenie obrzadzajcy Andersa

W związku z swymi zeznaniami odnośnie rozmowy jaką przeprowadził z szefem wywiadu, Turner rozpoznał okazane mu przez Sąd oficjalne pismo brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych (Home Office) zaświadczające Bobrowskiej prawo azylu politycznego i pomoc gdy zjawi się ona w Anglii.

Turner rozpoznał okazane mu przez Sąd oficjalne pismo brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych (Home Office) zaświadczające Bobrowskiej prawo azylu politycznego i pomoc gdy zjawi się ona w Anglii.

Turner rozpoznał okazane mu przez Sąd oficjalne pismo brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych (Home Office) zaświadczające Bobrowskiej prawo azylu politycznego i pomoc gdy zjawi się ona w Anglii.

Turner rozpoznał okazane mu przez Sąd oficjalne pismo brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych (Home Office) zaświadczające Bobrowskiej prawo azylu politycznego i pomoc gdy zjawi się ona w Anglii.

Pierwsza kobieta-maszynista w Chinach



Tiań Gui-in jest pierwszą kobietą-maszynistką koleją w Chinach. Tiań Gui-in została ostatnio odznaczona medalem za wzorową pracę.

W związku z tym, że 9 lutego 1951 roku wygasają pełnomocnictwa Rady Najwyższej RSFRR drugiej kadencji, Prezydium Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej postanowiło na podstawie artykułu 37 Konstytucji RSFRR rozpisane na niedzielę dnia 18 lutego 1951 r. wybory do Rady Najwyższej RSFRR.

Wybory do Rady Najwyższej RSFRR — 18 lutego 1951

(f) MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej Rosyjskiej Socjalistycznej Federacji Republiki Radzieckiej podjęło uchwałę w sprawie prowadzenia wyborów do Rady Najwyższej RSFRR.

W związku z tym, że 9 lutego 1951 roku wygasają pełnomocnictwa Rady Najwyższej RSFRR drugiej kadencji, Prezydium Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej postanowiło na podstawie artykułu 37 Konstytucji RSFRR rozpisane na niedzielę dnia 18 lutego 1951 r. wybory do Rady Najwyższej RSFRR.

I Czesosłowacki Kongres Pokoju w styczniu w Pradze

(f) PRAGA (PAP). — Prezydium Czesosłowackiego Komitetu Obronców Pokoju zatwierdziło 8 grudnia na nadzwyczajnym posiedzeniu teksty Manifestu do Narodów Świata oraz Oświadczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, uchwalone na II Światowym Kongresie Obronców Pokoju w Warszawie. Prezydium uchwaliło jednocześnie rezolucję, w której protestuje przeciwko prowokacyjnemu oświadczeniu Truman'a, oraz domaga się wprowadzenia w życie uchwał II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Prezydium uchwaliło jednocześnie zwołać do Pragi w dniach 20 — 21 stycznia 1951 r. I Czesosłowacki Kongres Obronców Pokoju.

Wyniki wyborów do rad narodowych w Rumunii

(f) BUKARESZT (PAP). — Centralna komisja wyborcza opublikowała ostateczne wyniki wyborów do rad narodowych, które odbyły się w Rumunii 3 grudnia br.

W głosowaniu wzięło udział 9.473.822 osób, tj. 95,27 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej głosowało 96,31 proc. wyborców, a przeciwko — 1,36 proc. Centralna komisja wyborcza ujęła 2,33 proc. głosów kartek wyborczych.

Ogółem wybrano 109.312 deputowanych, w tej liczbie kobiet — 22,5 proc., członków Rumuńskiej Partii Robotniczej — 48,4 proc.

Powrót polskiej delegacji rządowej z Tirany

(f) W dniu 9 bm. powróciła do kraju z Tirany — z uroczystości Świąt Narodowego Albanii — polska delegacja rządowa w składzie: wicepremier Hilary Chelchowski, wiceminister Eugenija Krassowska oraz gen. Jerzy Bordziłowski.

Ferie zimowe w szkołach ogólnokształcących

(f) W r. szk. 1950 - 51 ferie zimowe w szkołach ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego, w zakładach kształcenia nauczycieli szkół podstawowych i wychowawczyń przed szkół rozpoczynają się dn. 23 grudnia 1950 r.

Wznowienie zajęć w wymienionych powyżej typach szkół nastąpi w poniedziałek, 8 stycznia 1951 r. Terminy powyższe dotyczą również szkół podstawowych i licealnych dla pracujących.

Goście radzieccy w Zarządzie Głównym TPPR

(f) Prezes Zarz. Gł. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — tow. poseł Edward Ochab i wiceprezes ZG TPPR — tow. min. Matuszewski podejmowali w dniu 9 bm. w siedzibie Zarządu Głównego delegację radziecką z następujących osób: Uljanow — wiceminister Przemysłu Węglowego Związku Radzieckiego, Dakutin — dyrektor Wszelchzwiązkowego Węglowego Instytutu Badawczego, Szurigin — przedstawiciel Centrali Związków Zawodowych ZSRR, Pod-

zarow — wiceprezident Przemysłu Węglowego Związku Radzieckiego, Filimonow — przewodnik — racjonalizator maszyny węglowej.

W spotkaniu wzięli udział wiceprezys Zarządu Głównego: tow. Józef Salcewicz i Mieczysław Lesz. Spotkanie odbyło się w przyjaźliwej atmosferze. Goście podzieliли się swymi spostrzeżeniami z pobytu w Polsce w okresie Miesiąca pogłębiając przyjaźni polsko-radzieckiej.

Udogodnienia dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych

(f) Jednym z ważnych czynników sprzyjających uwspółcześnieniu oszczędzania wśród najszerszych mas ludności, jest wprowadzenie wielu udogodnień dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych.

Dotychczas z książeczki można było podejmować dziennie do 150 zł. Obecnie górna granice wypłat dziennych podniesiono o 100 proc. tj. do 300 zł. Ustalono zostało, że dotychczasowe posiadacze książeczek mogą podjąć pełną sumę wkładów jedynie w obranej przez siebie placówce PKO. Ci, którzy otwierają nowe książeczki, będą mogli podejmować całe wkłady w tej placówce PKO lub w urzędzie pocztowym, w którym otwarto książeczkę.

Powaznym udogodnieniem jest wprowadzenie tzw. zleceń przelewowych. Polegają one na tym, że z książeczki oszczędnościowej można dokonać przelewu sumy należnej np. za elektryczność, gaz itp. na rachunek czelkowskiej instytucji, z której usług korzysta posiadacz książeczki, przy czym nie ponosi się żadnych kosztów obowiązkowych normalnie przy wpłaceniu należności na rachunki czekowe.

Obok tego wprowadzono tzw. zlecenia przekazowe z książeczek oszczędnościowych. Posiadacz książeczki, zamiast przesyłać gotówkę przekazem pocztowym, może to uczynić za pomocą książeczki. Odpowiednie sumy odpisuje się z książeczki i przesyła pod wskazany adres, również bez żadnych opłat.

Można także przekazać pieniądze innej osobie, posiadającej książeczkę, na zasadzie tzw. przelewu z książeczki na książeczkę.

O powodzeniu spisu zdecydowała pełna zrozumienia postawa całego społeczeństwa

(f) Generalny komisarz spisowy, Zygmunt Padowicz, dokonał w rozmowie z przedstawicielem PAP oceny przebiegu spisu na podstawie pierwszych sprawozdań, zwracając uwagę na sprzyjającą atmosferę, w jakiej spisy zostały przeprowadzone. Zasadniczo różni się od poprzednich — przyjęte ostateczne metody opracowania wyników spisu, oparte na wzorach radzieckiej nauki statystycznej. Metody te sprzyjają uzyskaniu danych jak najbardziej pełnych i prawdziwych dla wyłączenia wniosków zgodnych z interesami społeczeństwa.

Rok więzienia dla kulaka za podburzanie do sabotowania akcji spisowej

(f) Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej we Włocławku rozprawił sprawę kulaka Andrzeja Klonowskiego z Włocławka w pow. włocławskim, oskarżonego o podburzanie chłopów przeciwko akcji spisowej.

Za realne wystąpienie, mające na celu podważenie autoritetu Państwa i godzące w dobro jego obywateli Sąd skazał Klonowskiego na jeden rok więzienia.

Zaloga ZPB im. Armii Ludowej uzyskała tytuł najlepszego zakładu przemysłu włókienniczego

(a) II półroczny etap wzięcia udziału w tytuł Najlepszego Zakładu Przemysłu Włókienniczego oraz o sztandar przechodni

za II i III kwartał br. zakończył się zwycięstwem załogi Zakładów Bawelnianych im. „Armii Ludowej” w Łodzi.

Zadania zw. zawodowych w walce o pokój

Rezolucja Biura Wykonawczego SFZZ

(f) BUKARESZT (PAP). — Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych uchwaliło rezolucję o zadaniach SFZZ w walce o pokój.

Rezolucja stwierdza m. in., że Biuro Wykonawcze SFZZ jednoznacznie aprobuje i entuzjastycznie popiera uchwały II Światowego Kongresu Obronców Pokoju i wita utworzenie Światowej Rady Pokoju.

SFZZ zaleca wszystkim krajowym ośrodkom związkowym: żądać od deputowanych do parlamentów i od rządów konkretnego zastosowania uchwał Kongresu oraz prowadzenia w Organizacji Narodów Zjednoczonych polityki, która odpowiada tym uchwałom;

organizować coraz bardziej zdecydowane akcje mas pracujących przeciwko produkcji i przewożeniu uzbrojenia;

podzielać solidarność z narodami kolonialnymi i zależnymi oraz udzielać coraz wydatniejszej pomocy narodowi koreańskiemu;

opracować i wprowadzić w życie konkretny plan utworzenia potężnego ruchu na rzecz jednolitej, aby przyszkolić w urzędystwie projektów zbrojeniowych i zwłaszcza projektów remilitaryzacji Niemiec i Japonii;

złożyć w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ wniosek, przewidujący redukcję wydatków na zbrojenie i wykorzystanie tych sum dla podniesienia stopy życiowej mas pracujących miast i wsi.

Propozycje premiera Grotewohla wyrażone dążeń ludu niemieckiego

Oświadczenie Prezydium Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

(a) BERLIN (PAP). Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych ogłosiło oświadczenie, w którym w całej pełni popiera zawartą w liście premiera Grotewohla do kanclerza Adenauera propozycję, aby w wyniku rokowań znaleźć wspólną drogę do przywrócenia jednolitej Niemiec i przygotowania traktatu pokojowego.

BERLIN (PAP). Do dnia 8 grudnia 823.931 mieszkańców

O brytyjskich szpiegach-dyplomatach i anglosaskiej propagandzie

Po pierwszym dniu procesu Turnera i innych

Pierwszy dzień procesu Turnera i innych wzbudził duże zainteresowanie. Sala sądowa jest przepiękna. Bardzo wielu robotników. Kilkudziesięciu dziennikarzy polskich i zagranicznych śledzi bieg procesu. Na sali przedstawiciele wielu placówek dyplomatycznych a wśród nich również placówek bezpośrednio z a n t e r s o w a n y c h przebiegiem procesu.

Dużo angielskich nazwisk pada na sali sądowej: Mitchell — konsul brytyjski w Szczecinie; Hazell — wicekonsul brytyjski w Gdyni, a jednocześnie przedstawiciel United Baltic Corporation; Holliday — brytyjski attaché handlowy; Mary Wardrop — kierowniczka Brytyjskiego Ośrodka Informacyjnego w Warszawie; Bamfort Fletcher — jej następczyni; mjr Winton — zastępca attaché wojskowego; Dobre-Bell — zastępca attaché lotniczego.

A również nazwiska takie jak: Harry Hynd — poseł do parlamentu brytyjskiego; Freitas — podsekretarz stanu w Home Office (brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) i Pendred — wicemarszałek lotnictwa brytyjskiego.

W pewnej chwili prokurator pyta oskarżonego Turnera, co go łączyło z innymi panami z dyplomacji brytyjskiej, których nazwiska padły na procesie.

Turner odpowiada: — Z niektórymi z nich łączyła mnie działalność wywiadowcza.

Nazwiska dużo.

Nazwiska oficjalne.

Można rzec — dyplomatyczne.

Płk Turner przyznaje się do winy w całej rozciągłości. Mówi obszernie o swoich przestępstwach, o udanych i nieudanych

zamierzeniach. Mówi również o otwarciu, że prowadził wywiad. On — dyplomata — przedstawiciel Wielkiej Brytanii przyznaje się do całej rozciągłości do swej „nie-dyplomatycznej” robotnicy szpiegowskiej. Co więcej, stwierdza przed sądem, że złożył w śledztwie wiadomość bezpochybnie oświadczenie w sprawie działalności szpiegowskiej przeciw Polsce.

Co skłoniło wytrawnego, starszego wiew szpiegowskiego, pika Turnera, człowieka ze stażem nie tyle jakim, człowieka, który — jak zeznał — przeszedł szereg kursów i który jeszcze przed wojną brał udział w pacyfikacjach powstań w Indiach, do tak szczegółowego przyznania się do winy i skompromitowania siebie i innych?

Bardzo proste. Sam o tym mówi: „W czasie śledztwa polskie władze bezpieczeństwa dowiodły mi, że doskonale znały moją działalność wywiadowczą i działalność wywiadowczą innych ludzi, związanych ze mną bezpośrednio lub pośrednio.”

Przekonał się szpieg, że stawka jego jest przegrana. Przekonał się, że aparat bezpieczeństwa państwa ludowego działa sprawnie, sprawniej niż mogłoby to przypuszczać mocodawcy Turnera. Przekonał się, że nie można bezkarnie nadużywać immunitetu dyplomatycznego. Dnia tego przyznaje się.

Casus Turnera jest przestroga dla wszystkich jemu podobnych...

Jeśli halasu robiło i robi osławione brytyjskie radio na temat rzekomych ograniczeń „uczciwej, legalnej” działalności swoich ośrodków w krajach demokracji ludowej.

Np. na temat Brytyjskiego Ośrodka Informacyjnego. Podczas pierwszego dnia pro-

Radio moskiewskie w Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej

(M) MOSKWA (PAP). W okresie Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej...

Prowokacje titowskie na granicy bułgarskiej przejawem polityki wymierzonej przeciwko pokojowi

(A) SOFIA (PAP). — Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna, ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki...

Naród niemiecki weźmie udział w przygotowaniu Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży w Berlinie

(A) BERLIN (PAP). W związku z uchwałą Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej...

Pokojowa atmosfera w ZSRR kontrastuje z histerią wojenną w USA

(A) NOWY JORK (PAP). — Do Nowego Jorku przybyła pierwsza grupa delegatów amerykańskich na II Światowy Kongres Obrótców Pokoju...

Zakończenie ogólnopolskiego zjazdu fizyków

(F) W dalszym ciągu odbywającego się w Krakowie Ogólnopolskiego Zjazdu Fizyków...

Walka o kadry i umocnienie organizacyjne ZSL

Streszczenie referatu sekretarza NKW ZSL pos. Al. Juszkiewicza

(F) Wykonanie zadań, stojących przed Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym...

O wyższy styl pracy ogniw organizacyjnych ZSL

Dość częstym referatu poświęcił pos. Juszkiewicz sprawie właściwego stylu pracy ZSL. Działacze ZSL, jak stwierdził...

Doświadczenia rocznej pracy na odcinku kadr

Wytwarzając zadania, dotyczące polityki kadr, mówca podkreślił dorobek Stronnictwa w tej dziedzinie...

Nagrody wartości 276 tys. zł otrzymują gromady produkujące w akcji skupu zboża

(A) Ostatnio odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Współzawodnictwa Pracy w Rolnictwie przy Zarządzie Głównym ZSCh...

Mobilizacja całego społeczeństwa do walki z gruźlicą

W okresie Dni przeciwgruźliczych powołano w tym celu komisje w powiatach...

Próby ignorowania praw i interesów narodu chińskiego

(A) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że Chiński Komitet Obrony Pokoju...

Delegaci na obrady Międzynarodowego Zrzeszenia Marynarzy i Dokerów

(F) Na obrady Komitetu Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Marynarzy i Dokerów...

Załoga huty „Zabrze” otrzymała sztandar

(F) Na posiedzeniu Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy Zw. Zawod. Hutników...

Złoty i srebrny krzyże zasługi otrzymali pracownicy programowi Polskiego Radia

(F) W wielkim Studio Polskiego Radia odbyła się, w obecności ministra kultury i sztuki S. Dybowskiego...

27,5 tony węgla miesięcznie oszczędza ZMP-owska brygada parowozowa

(F) Brygada maszynisty Janowskiego z Elka, obsługująca parowóz TY-2-608...

O 76 proc. wzrosła w Planie 6-letnim przewóz towarów na kolejach wąskotorowych

(F) 9 bm. zakończyła się w Warszawie Krajowa narada aktywistów kolei wąskotorowych...

Wiadomości sportowe

Plenum GKKF - 14 i 15 grudnia. WARSZAWA (PAP). III plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej...

Uczeń szkoły zawodowej - racjonalizatorem

(F) Uczeń III kl. liceum przemysłowego w Grudziądzu Kazimierz Zabrowski...

Technicy mobilizują się do walki o Plan Sześcioletni

(F) Naczelna Organizacja Techniczna i Stowarzyszenia Branżowe Inżynierów i Techników...

Motocyklowi mistrzowie Polski na rok 1950

Komisja Sportowa Polskiego Związku Motorowego na podstawie klasyfikacji...

by winny zgłosić się do tych punktów w terminie od 15 do 18 grudnia. Biura spisowe...

15-18 grudnia br. odbędzie się uzupełniająca rejestracja inżynierów i techników

(D) W celu ułatwienia wpisania się do rejestru inżynierów i techników osobom...

Złoty i srebrny krzyże zasługi otrzymali pracownicy programowi Polskiego Radia

(F) W wielkim Studio Polskiego Radia odbyła się, w obecności ministra kultury i sztuki S. Dybowskiego...

27,5 tony węgla miesięcznie oszczędza ZMP-owska brygada parowozowa

(F) Brygada maszynisty Janowskiego z Elka, obsługująca parowóz TY-2-608...

O 76 proc. wzrosła w Planie 6-letnim przewóz towarów na kolejach wąskotorowych

(F) 9 bm. zakończyła się w Warszawie Krajowa narada aktywistów kolei wąskotorowych...

Wiadomości sportowe

Plenum GKKF - 14 i 15 grudnia. WARSZAWA (PAP). III plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej...

Uczeń szkoły zawodowej - racjonalizatorem

(F) Uczeń III kl. liceum przemysłowego w Grudziądzu Kazimierz Zabrowski...

Technicy mobilizują się do walki o Plan Sześcioletni

(F) Naczelna Organizacja Techniczna i Stowarzyszenia Branżowe Inżynierów i Techników...

Motocyklowi mistrzowie Polski na rok 1950

Komisja Sportowa Polskiego Związku Motorowego na podstawie klasyfikacji...

Po Światowym Kongresie

(Dokończenie ze str. 3) Przedstawiciele Chin i Związku Radzieckiego...

Uczeń szkoły zawodowej - racjonalizatorem

(F) Uczeń III kl. liceum przemysłowego w Grudziądzu Kazimierz Zabrowski...

Technicy mobilizują się do walki o Plan Sześcioletni

(F) Naczelna Organizacja Techniczna i Stowarzyszenia Branżowe Inżynierów i Techników...

Motocyklowi mistrzowie Polski na rok 1950

Komisja Sportowa Polskiego Związku Motorowego na podstawie klasyfikacji...

ILJA ERENBURG

Czytelnicy i korespondenci piszą

Sprawa kolejki wilanowskiej

Sprawa kolejki wilanowskiej to ważne zagadnienie komunikacyjne dla tych ludzi, którzy codziennie ta kolejką dojeżdżają do pracy.

Nowy rozkład jazdy miał za zadanie uregulować stosunki na kolejkę wilanowskiej. Zadań swego jednak nie spełnił.

Kolejka w dalszym ciągu spóźnia się, spóźnienia czasami przekraczają 40 minut. Zdarza się, że zapowiadany rozkład jazdy pociąg w ogóle nie przyjeżdża.

Ludzie na stacyjkach czekają, marzną i nigdy nie wiedzą o której godzinie będzie w Warszawie, czy w domu.

Przed wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy mieszkańcy Chylic i Chyliczek mieli możliwość dojazdu do Warszawy.

KAZIMIERZ WAJDA Chylic k. Piaseczna

Wszystkie dzieci w szkole

Największym osiągnięciem naszej polityki oświatowej jest u powszechnienie zdobytych kulturalnych i naukowych. Zagadnienie u powszechnienia ma szczególne znaczenie na odcinku szkolnym.

Obok problemu powszechności nauczania jest drugie bardzo ważne zagadnienie a mianowicie frekwencja. I na tym odcinku powiniemy mieć pewne sukcesy.

W bieżącym roku szkolnym należy obok zagadnienia obojętne obowiązkowe nauczanie wszystkich dzieci zwrócić szczególną uwagę na sprawę frekwencji.

EDWARD APPEL Zary

Pod adresem MRN Nowogród

Miasteczko Nowogród w pow. łomżyńskim, mimo że oficjalnie nazywa się „miastem”, wygląda jak wieś i to wieś głucha i zapadła.

Ulice Nowogrodu zalegają kałużami błota i śmieci tak że przejść trudno, MRN bowiem nie przywiązuje żadnej wagi do doprowadzenia ulic do porządku.

Nasza MRN powinna stanowczo zająć się porządkami w mieście, ale nie wystarczy na to, aby zwrócić uwagę na to, co się dzieje w tym miasteczku.

EDWARD APPEL Zary

Śladem listów naszych czytelników

RACJONALIZATORZY OTRZYMUJĄ NAGRODY I PREMIE.

Dnia 29.11 br. opublikowaliśmy korespondencję ob. Kolażkowskiego w której skarżył się on na zbyt długi czas rozpatrywania i ocenianie jego usprawnienia stosowanego w barach kuchennych.

W odpowiedzi na wydrukowaną korespondencję otrzymaliśmy z Centrali Spółdzielni Miejskiej - Jajczarskich wyjaśnienie, w którym czytamy:

„Doceniając wagę opublikowanej korespondencji spieszmy donieść, że racjonalizatorom ob. ob. Kolażkowskiego, Ostrowskiej i Sawińskiego, Komisja Oceny Usprawnień przy CSMJ przyznała na posiedzeniu w dniu 30.11 br. łączną nagrodę w kwocie 5.151 zł.

Opóźnienie w załatwianiu sprawy spowodowane zostało zbyt przewlekłym ustaleniem oceny przez czynnik fachowy.

PGR „BOBRA WIEŁKA” BĘDZIE LEPIEJ ZAOPATRYWANY

Dn. 11 sierpnia opublikowaliśmy korespondencję ob. Stasiulewicz pt. „Usprawnienie zapotrzebowania robotników PGR „Bobra Wielka”.

W odpowiedzi otrzymaliśmy wyjaśnienie od Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, że stan dotychczasowy gruntownie się zmienił i oddat robotnicy PGR „Bobra Wielka” będą otrzymywać towary w pierwszej kolejności.

Ponieważ dostawa artykułów do PGR samochodami jest niemożliwa, gdyż G.S. nie rozporządza odpowiednim taborami, Spółdzielnia Miejska będzie dostarczać towary na przednio złożone zamówienia PGR transportem konnym.

MAKA BĘDZIE DOKŁADNIE PRZESIEWANA W PIEKARNIACH WSS-U

Otrzymałmy od naszej czytelniczki list, w którym pisała, że ku piła w uspołecznionej piekarni chleb, nienadający się do spożycia z powodu zanieczyszczenia.

Sprawa ta zainteresowała Warszawską Spółdzielnię Spożywców, ponieważ w tej piekarni chleb ten był zakupiony.

Obecnie otrzymaliśmy od WSS wyjaśnienie, w którym czytamy że: „...sprawa zanieczyszczonego piekarni została omówiona na technicznej naradzie kierowników piekarni i fakty niedoświadczono skontrolowano. W najbliższym czasie omówi się to sprawę na zebraniach pracowniczych w piekarniach i zwróci uwagę, aby mąka była dokładnie przesiewana.”

Przed I ogólnopolską konferencją naukową w sprawie badań nad sztuką

Włodzimierz Sokorski

Wiceminister Kultury i Sztuki

Potężny nurt rewolucji kulturalnej w Polsce, który nie tylko w ogromnym stopniu zmienił i rozszerzył bazę odbiorców sztuki, lecz uczynił klasę robotniczą bezpośrednim współtwórcą kultury Polski Ludowej, wyzwał w sztuce jej zasadniczą funkcję — funkcję wychowawczą narodu.

Sztuka stała się jednym z podstawowych ogniw kształtowania ideologicznego, jednym z podstawowych narzędzi poznania rzeczywistości — nie tracąc ze swego specyficznego oddziaływania emocjonalnego, ze swych zadań przemawiania do publiczności i wyrażania artystycznego.

Wielkie zadania przebudowy ustrojowej, planu sześciolletniego, walki o pokój, przywrócić polskiej sztuce jej rolę „inżyniera dusz ludzkich”, czyniąc ją przedmiotem poważnej troski i opieki ze strony naszej partii i ludowego państwa.

Proces ten odbywał się w ciągu ostatnich dwóch lat nie bez walki i nie bez trudności.

Zmiana warsztatu twórczego, zerwanie z formalizmem i naturalizmem, przyswojenie sobie metody realizmu socjalistycznego przez twórców, to problem ciężkiego powasowania się w pracowniach, ostrych dyskusji, to również wyraz walki klasowej.

Z drugiej strony młode kadry nie zawsze w dostatecznym miarze doceniały i jeszcze doceniają konieczność opanowania rzemiosła artystycznego, zwłaszcza trudnego rzemiosła sztuki realistycznej.

Mimo wszystko przeszłość i trudność, ostatni zwłaszcza rok był już poważną demonstracją socjalistycznej sztuki i teoretycznej myśli krytycznej polskich historyków sztuki.

Świadczy o tym zarówno tryb wystawy plastycznej w okresie ostatnich pięciu miesięcy jak i przygotowania do Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej, rozwój pieśni masowej, odrodzenie nowego, niesławozwanego folkloru, szereg sztuk współczesnych autorów na scenach polskich i coraz liczniejsze pozycje polskich powieściopisarzy

literatury, wydobycie na wierzch i zwycięży.

Głęboką problematykę miał Korniiejczuk podać w sposób żywy i barwny, okraszony ludowym humorem, nie uciekając ani przed chwilą widza i słuchacza. Udało mu się to przede wszystkim dzięki stworzeniu prawdziwych i żywych, plastycznych postaci ludzi ukraińskiej wsi kolchozowej.

Ale tu już pochwały musi dzielić autor z wykonawcami, piarzą z świetnymi aktorami Państwowego Ukraińskiego Teatru im. I. Franko.

Jeśli Moskiewski Teatr Mały nazwano „domem Ostrowskiego” kijowski Teatr im. I. Franko nazwać można „domem Korniiejczuka”. Na scenie tego teatru zadebiutował bowiem ten znakomity dramaturg radziecki, tu też wystawione zostały wszystkie jego sztuki w większości wypadków jako premiery.

Nie dziwnego, że teatr ten potrafił zagrać „Kalinowy gaj” z ogromną prawdą ideologiczną i artystyczną, dłałością i wiennością realiów obyczajowych, niezwykłą współczesnością i wiernością odwzorowania ludzi, kolchozowej i nastroju ukraińskiej wsi kolchozowej. Jest to bezspornie duży sukces reżysera przedstawienia Hnaty Jury, laureata Nagrody Stalinskiej.

O aktorach przedstawienia można by napisać długą recenzję. Podkreślić wypada wielką kreację J. Szumskiego w roli Iwana Romaniuka, świetną Irenę Natallę Użiw (Natalia Kowalska), skupioną, pełną wewnętrznego ciepła spójność gry W. Dobrowskiego (młynarz Karp Witrowy), wdzięk E. Ponomarenki (malarz Wierba), dobre reżyserstwo P. Sergiejewa (pisarz Batura), urok ukraińskiej dziewczyny O. Kucenko (Wysylna), świetną groteskę P. Niatko (Aga

żozów, wydobycie na wierzch i zwycięży.

Głęboką problematykę miał Korniiejczuk podać w sposób żywy i barwny, okraszony ludowym humorem, nie uciekając ani przed chwilą widza i słuchacza. Udało mu się to przede wszystkim dzięki stworzeniu prawdziwych i żywych, plastycznych postaci ludzi ukraińskiej wsi kolchozowej.

Ale tu już pochwały musi dzielić autor z wykonawcami, piarzą z świetnymi aktorami Państwowego Ukraińskiego Teatru im. I. Franko.

Jeśli Moskiewski Teatr Mały nazwano „domem Ostrowskiego” kijowski Teatr im. I. Franko nazwać można „domem Korniiejczuka”. Na scenie tego teatru zadebiutował bowiem ten znakomity dramaturg radziecki, tu też wystawione zostały wszystkie jego sztuki w większości wypadków jako premiery.

Nie dziwnego, że teatr ten potrafił zagrać „Kalinowy gaj” z ogromną prawdą ideologiczną i artystyczną, dłałością i wiennością realiów obyczajowych, niezwykłą współczesnością i wiernością odwzorowania ludzi, kolchozowej i nastroju ukraińskiej wsi kolchozowej. Jest to bezspornie duży sukces reżysera przedstawienia Hnaty Jury, laureata Nagrody Stalinskiej.

O aktorach przedstawienia można by napisać długą recenzję. Podkreślić wypada wielką kreację J. Szumskiego w roli Iwana Romaniuka, świetną Irenę Natallę Użiw (Natalia Kowalska), skupioną, pełną wewnętrznego ciepła spójność gry W. Dobrowskiego (młynarz Karp Witrowy), wdzięk E. Ponomarenki (malarz Wierba), dobre reżyserstwo P. Sergiejewa (pisarz Batura), urok ukraińskiej dziewczyny O. Kucenko (Wysylna), świetną groteskę P. Niatko (Aga

żozów, wydobycie na wierzch i zwycięży.

Głęboką problematykę miał Korniiejczuk podać w sposób żywy i barwny, okraszony ludowym humorem, nie uciekając ani przed chwilą widza i słuchacza. Udało mu się to przede wszystkim dzięki stworzeniu prawdziwych i żywych, plastycznych postaci ludzi ukraińskiej wsi kolchozowej.

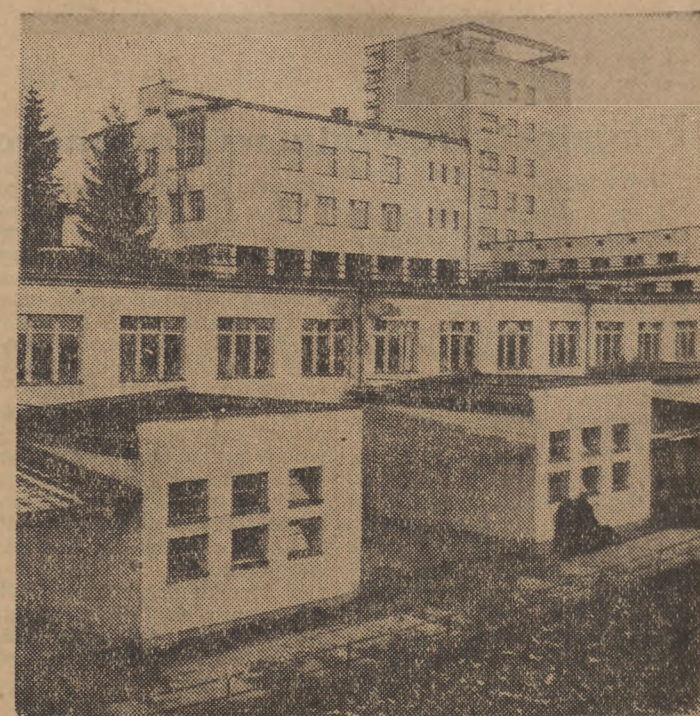
Ale tu już pochwały musi dzielić autor z wykonawcami, piarzą z świetnymi aktorami Państwowego Ukraińskiego Teatru im. I. Franko.

Jeśli Moskiewski Teatr Mały nazwano „domem Ostrowskiego” kijowski Teatr im. I. Franko nazwać można „domem Korniiejczuka”. Na scenie tego teatru zadebiutował bowiem ten znakomity dramaturg radziecki, tu też wystawione zostały wszystkie jego sztuki w większości wypadków jako premiery.

Nie dziwnego, że teatr ten potrafił zagrać „Kalinowy gaj” z ogromną prawdą ideologiczną i artystyczną, dłałością i wiennością realiów obyczajowych, niezwykłą współczesnością i wiernością odwzorowania ludzi, kolchozowej i nastroju ukraińskiej wsi kolchozowej. Jest to bezspornie duży sukces reżysera przedstawienia Hnaty Jury, laureata Nagrody Stalinskiej.

O aktorach przedstawienia można by napisać długą recenzję. Podkreślić wypada wielką kreację J. Szumskiego w roli Iwana Romaniuka, świetną Irenę Natallę Użiw (Natalia Kowalska), skupioną, pełną wewnętrznego ciepła spójność gry W. Dobrowskiego (młynarz Karp Witrowy), wdzięk E. Ponomarenki (malarz Wierba), dobre reżyserstwo P. Sergiejewa (pisarz Batura), urok ukraińskiej dziewczyny O. Kucenko (Wysylna), świetną groteskę P. Niatko (Aga

Sanatorium przeciwgruźlicze w Istebnej



Z uzdrowisk i sanatoriów korzystają dziś przede wszystkim robotnicy i pracujący chłopci. Na zdjęciu wozorowo urządzone sanatorium przeciwgruźlicze w Istebnej. Foto AR

Kronika muzyczna

BULGARSKA ŚPIEWACZKA RAJNA MICHAŁOWA NA WYSTĘPACH W ŁODZI

W Łodzi wystąpiła w ramach koncertu Filharmonii Łódzkiej znakomita bułgarska śpiewaczka operowa, laureatka nagrody im. Dymitrowa Rajna Michajłowa, członka delegacji bułgarskiej na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie. Publiczność przyjmowała śpiewaczkę bułgarską oawcyjnie, zmuszając ją do wielokrotnego bisowania. Artystce wręczono liczne bukiety kwiatów.

TOURNEE ARTYSTYCZNE PIANISTY S. STANIEWICZA

Pianista Stanisław Staniewicz odbywa obecnie tournée artystyczne po kraju. W ostatnich dniach koncertował w Bydgoszczy, Toruniu i Szczecinie. Program tych koncertów zawierał utwory Mozarta, Beethovena, Chopina, Czajkowskiego, Rachmaninowa i in.

DWA KONCERTY ORKIESTRY SYMFONICZNEJ PAŃSTWOWEJ OPERY WE WROCŁAWIU

Orkiestra symfoniczna Państwowej Opery we Wrocławiu wystąpiła ostatnio z dwoma koncertami. Program pierwszego koncertu zawierał m. in. II-gą Symfonię kompozytora radzieckiego Wano Muradelię, poświęconą pamięci Kirowa, oraz część suity symfonicznej Rimskiego — Korsakowa pt. „Ontar”. Jako solista wystąpił baryton Jerzy Garda, wykonując arie z oper Rubinsteina i Czajkowskiego go. Dyrygował W. Ormicki. Na drugim koncercie orkiestra pod dyr. K. Wilkomirskiego wykonała suite z opery „Car — sultan” Rimskiego — Korsakowa oraz II Symfonię Skriabina. Solistką koncertu była A. Hakowska, która odegrała z towarzyszeniem orkiestry koncert Skrzypcowy Chaczaturiana.

„SYMFONIE BEETHOVENA” W TEATRZE ZIEMI POMORSKIEJ

W Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej odbył się kolejny koncert symfoniczny z cyklu „Symfonie Beethovena”. Solistą wieczoru był Tadeusz Zmudzkiński, który wykonał Koncert Fortepiana es-dur. Pomorski orkiestra symfoniczna dyrygował Jerzy Proncer.

Paweł Bażow

3 grudnia br. zmarł w Moskwie jeden z najwybitniejszych pisarzy radzieckich, znany szerokim rzeszom polskich czytelników autor „Malachitowej szkatułki”, Paweł Bażow.

Bażow urodził się w 1879 roku na Uralu w robotniczej rodzinie. Pierwsze jego wspomnienia związane były z Syberyjskimi zakładami i to wybiło swe piętno na całym późniejszym życiu i twórczości pisarza. Wyszedł z łudu, wyrósł i wychował się w ogniu walki klasy robotniczej i sprawie tej pozostał wierny do ostatniej chwili. Do ostatniego uderzenia serca.

Przed rewolucją pracując jako nauczyciel łudowy. W latach wojny domowej widział go jako aktywnego członka partii, pracownika politycznego Armii Czerwonej.

Po wojnie wraca do swych stron rodzinnych, na Ural i tu rozpoczyna działalność dziennikarską i literacką. Wkrótce ukazuje się jego pierwsza książka — „Opowieści uralskie”, o życiu robotników z kopalni uralskich. Książka ta wywołała ogromne zainteresowanie wśród czytelników. W parę lat później Bażow poświęca drugą swoją książkę strajkom górniczym w 1905 roku.

A potem jedna po drugiej następują książki tak jak i poprzednie głęboko związane z życiem i walką narodu radzieckiego.

W latach trzydziestych zaczynał wychodzić pierwsze jego baśnie uralskie: „Pani góry miedzianej”, „Malachitowa szkatulka”, „Węzów ślad” i inne, które złożyły się na jedyny w swoim rodzaju zbiór baśni uralskich pt. „Malachitowa szkatulka”. W baśniach tych porusza barwy legendy — ciężkiej, tragicznej legendy zrodzonej z życia ludu uralskiego przebiega tu nowy, już nie legendarny, przelaz marzenie o lepszym, doskonalszym życiu. I nie jest to bierne, bezsilne marzenie i wyzekiwanie, lecz wiara w przyszłość, choć wzięcia czynnego udziału w walce o lepsze jutro.

Nagrodzona Nagrodą Stalinską „Malachitowa szkatulka”, to genialne połączenie legendy z jasnym spojrzeniem w przyszłość.

I gdyby Bażow przez całe swoje długie i pracowite życie nie więcej nie napisał prócz „Malachitowej szkatułki”, która do ostatnich dni uzupełniała nowymi i nowymi opowieściami, to i tak zasłużyłby sobie na miano jednego z wybitniejszych pisarzy, pisarzy wieki, walki i zwycięstw ludu radzieckiego.

Z. K.

Komunikacja elektryczna Gdańsk — Nowy Port

Szybkobieżna szynowa arteria komunikacyjna, jaka w okresie realizacji Planu 6-letniego połączy Pruszcz Gdański — Gdynię — Wejherowo, otrzymała uzupełnienie w postaci odcinka próbnego, łączącego Gdańsk z Nowym Portem, który zostanie przekazany do eksploatacji już w dniu 1 stycznia 1951 roku. Do budowy sieci elektrycznej dla kolei na tym odcinku przystąpią

piono w dniu 10 listopada br. z tym, że 3 odcinki trasy zostaną wykonane do dnia 1 grudnia. Zadaniemi tu monterzy postanowili dla uczczenia Kongresu Pokoju zwiększyć tempo robót i dzięki temu dziś trasa Gdańsk — Nowy Port posiada sieć trakcyjną długości 3,5 km. Robotnicy Nowy Port już wkrótce otrzyma dogodnie połączenie z Gdańskiem. (jk)

Pokaz pomysłów racjonalizatorskich energetyków Pomorza

(f) W Bydgoszczy otwarta została wystawa wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich pracowników Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Bydgoski — Toruńskiego. Na wystawie zadeklarowano wiele usprawnień i wynalazków z dziedziny montażu linii elektrycznych napowietrznych i kablowych, z dziedziny urządzeń rozdzielczych, pracy kotłów, turbin itp. Wiele pomysłów dotyczy transportu, pracy maszyn i sprzętu warsztatowego. Różnorodna i bogata tematyka prac racjonalizatorskich

świadczą o postępującym rozwoju twórczej inicjatywy robotników. Na terenie Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Bydgoski — Toruńskiego istnieje obecnie 9 klubów racjonalizatorskich, z czego 3 mają 330 członków. Z 262 zgłoszonych w roku bieżącym pomysłów racjonalizatorskich, zastosowano 220. Usprawnienia te dają już w rb. ponad 2,5 mln. zł. oszczędności. Wynalazcom i racjonalizatorom wypłacono tytułem premii blisko 155.000 zł.

Radziecka kronika kulturalna

NOWE FILMY POPULARNO - NAUKOWE W KOLCHOZACH

Na ekranach kin kolchozowych w ZSRR wyświetlono w rb. 48 nowych filmów popularno - naukowych. Filmy te popularyzują najnowsze odkrycia i zdobycze agronomii radzieckiej, zaznajamiają z osiągnięciami przodujących radzieckich kolchozów i sołchozów. W najbliższym czasie przewiduje się nakręcenie około 100 filmów popularno - naukowych, które m. in. zobrazują postępy przy realizacji stalinskiego planu przeobrażenia przyrody w ZSRR.

KSIĄŻKA FUCZKA W II JĘZYKACH NARODOWYCH ZSRR

Książka Fuczka „Reportaż spod szubienicy” ukazała się w 11 językach narodów ZSRR w nakł. 500 tys. egz. Wielkim powodzeniem cieszy się też na scenie radzieckiej sztuka Buriakowskiego „Praga pozostaje moją” oparta na motywach z książki Fuczka.

FILMY PROPAGUJĄCE STACHANOWSKIE METODY PRACY

Moskiewska i leninradzka wytwórnia filmów dokumentalnych wyprodukowały ostatnio szereg krótkometrażowych filmów, propagujących stachanowskie metody pracy. M. in. film „Mistrzowie tkanin jedwabnych” ukazuje pracę mściew-

skiego kombinatu im. Szezerbalkowa oraz metody stosowane przez jego podwładnych. O wspaniałodziejności i przyjaźni dwóch słynnych hutników radzieckich Wasylia Amosowa i Jegora Gusiewa opowiada film „Hutnicy”. Wspólną pracę działaczy nauki i produkcji przedstawia film pt. „Współpraca”.

POWIEŚĆ O ŻYCIU CHŁOPÓW GRUZIŃSKICH

Chłop gruziński, Bohater Pracy Socjalistycznej Wasyl Dżabura napisał książkę pt. „Kolchoz im. Beria”, w której opowiada o życiu chłopów swej wsi rodzinnej — Natenebi.

OPERA DZIECIĘCA W MOSKWIE

W Moskwie powstał niedawno zespół opery dziecięcej Zespół ten postawił sobie za zadanie wprowadzenie na scenę oper kompozytorów radzieckich o partych na tematyce interesującej dzieci. Jako pierwszą operę przygotowano „Maszę i niedźwiedzia”.

UTWORZYLI MUZYCZNE KOLCHOZNIKI - KOMPOZYTORÓW

W Domu Twórczości Ludowej Estonskiej SRR zebrano około 30 utworów muzycznych, skomponowanych w ciągu ostatnich 2 lat przez kolchozników estonskich. Przygotowuje się do druku zbiór najlepszych utworów kolchozników - kompozytorów.

Teatr

Jak Iwan Piotrowicz Romaniuk spotkał się z dialektyką

Aleksander Korniiejczuk: „Kalinowy gaj”, komedia w 4 aktach. Reżyseria: Hnat Jura. Scenografia: A. Petryckiej. Muzyka: W. Roidżestwienski. Przedstawienie odznaczone Orderem Lenina, Kijowskiego Państwowego Akademickiego Ukraińskiego Teatru Dramatycznego im. Iwana Franko.

Swe gościnne występy w Warszawie rozpoczął Państwowy Ukraiński Teatr im. I. Franko przedstawieniem sztuki Korniiejczuka „Kalinowy gaj”. Dzielnie biskie są nam paratele tej komedii. Toż to przeciele prawie echa naszego „Wesela”. Jest i wiesz i nastroj rozpłakany i miłość z miast i pisarz, co się kochają w wiejskich dziewczętach i nawet... pan poeta, pono niemiłosierny grafoman od Rydy. Coż z Czepca ma w sobie przewodniczący kolchozu Romaniuk i choć słowa te nie padają ze sceny, mógłby zapytać pisarza Baturę: „Co tam pania w polityce? Chłirczyki trzymają się mocno?”

A przecież im więcej podobieństw. Tym więcej różnic. Sztuka Korniiejczuka jest pełna radości życia, słońca, pogody, optymizmu, tchnie szczęściem ludzi, żyjących w warunkach zwycięskiego socjalizmu. Nie ma w kalinowym gaju duchów nie chochołów, nie strasy tam ani Branki, ani Szela, ludzie nie topią swych zmarłych w oparach wódki i nie oglądają się wstecz, lecz patrzą daleko naprzód.

Wark też Korniiejczuk żyje w warunkach zwycięskiego socjalizmu i jest wyznawcą filozofii dialektycznego materializmu. I głównie chodzi o te dialektykę. Ona jest osiłą sztuki.

tyte, ten musi ustąpić miejsca innym, którzy nadają ją do rozwojem wydarzeń. Warunkiem zbudowania komunizmu jest dalsze przekształcanie świadomości ludzi radzieckich. Także i świadomość radzieckich musi stać się świadomością godną epoki komunizmu, świadomością komunistyczną. Na ukazanie tego procesu w doświadczeniach retoreki psychiki ludzi, zamieszujących kolchozy w kalinowym gaju — oto główny problem sztuki.

Sztuka Korniiejczuka przeniknięta jest wielkim umiłowaniem człowieka. Autor nie pozwolił sobie krzywdzić żadnemu z swoich bohaterów. Żadnego nie pozostawia na pastwę losu. Nawet Romaniuk przeprowadza w ostatnim akcie głęboką samokrytykę, decydując się wyjechać na naukę do przodującego kolchozu Ukrainy, któremu przewodniczy Teodor Dubkowiecki (znany zresztą i w Polsce) i choć nie może sobie przypomnieć słowa „dialektyka” — wykazuje, że rozumiał istotny sens tego pojęcia.

Optymistyczny ton sztuki Korniiejczuka polega na tym, że tchnie ona wiarą w człowieka, tchnie wolą walki o niego, o jego psychikę. Radziecki system wychowawczy nigdy nie rezygnuje z człowieka. To co w psychice Romaniuka jest stare i wsteczne zostaje z niej wyzerowane, a to co jest w niej nowe i wartościowe, zostanie pod wpływem pracy ideologicznej i szkoleniowej i przykadu innych, przodujących ludzi radzieckich kol-

Na scenie Teatru Polskiego w Warszawie występuje gościnnie zespół Państwowego Teatru Ukraińskiego im. I. Franko z Kijowa, odznaczony Orderem Lenina. Na zdjęciu: scena zbiórowa z pierwszego aktu sztuki A. Korniiejczuka „Kalinowy gaj”

Występy Państwowego Teatru Ukraińskiego im. I. Franko w Warszawie

